

## Komunikacja między małżonkami

„Miłość jest głębokim porozumiewaniem się, które sprawia radość i przemienia, czyni bardziej ludzkim”. Miłość wymaga porozumiewania się, ponieważ nie można kochać tego, kogo się nie zna: miłość jest procesem utożsamiania się z osobą kochaną, a dla zrealizowania tego utożsamienia trzeba – jest to krok poprzedzający – wiedzieć, z czym albo z kim mam się utożsamić. Zaś pragnienie/potrzeba wzajemnego poznania prowadzi mnie do uzewnętrzniania mojego wnętrza (uczuć, stanów ducha, pragnień, radości, itd.) w celu ukazania go osobie kochanej, a także prowadzi mnie do przyswajania sobie tego wszystkiego, co ofiaruje mi druga osoba.

Jest to jakby podwójna gra: ja powinienem ukazywać swoje wnętrze i powinienem przyjmować to, co pochodzi z wnętrza drugiej osoby (zaakceptować dar); umieć dawać i umieć przyjmować; mówić i słuchać. Wszystko to może się wydawać czymś bardzo oczywistym, ale doświadczenie pokazuje nam, że – w praktyce – albo nie występuje tak często, albo sprowadza się raczej do jednego tylko aspektu (kontaktu fizycznego).

Komunikacja ma różne oblicza. O niektórych z nich wspomnieliśmy już wcześniej. Dla usystematyzowania możemy powiedzieć, że komunikacja powinna obejmować 4 aspekty:

- a) fizyczny;
- b) psychologiczny;
- c) społeczno-kulturalny;
- d) duchowy.

Częstokroć – w odniesieniu do wzajemnych relacji danej pary – pierwszym czynnikiem zachęcającym do komunikacji jest atrakcyjność fizyczna, która opiera się na pięknie zewnętrznym. Osoba delikatna wie, że piękno zawiera ogromną ilość składników: od czynników bardziej fizycznych (i trzeba tu przypomnieć powiedzenie, że „o gustach się nie dyskutuje”), do aspektów typu bardziej

duchowego, które jednak włączają się do materialności obrazu cielesnego, takich jak wdzięk, styl, elegancja, uśmiech, sposób mówienia, itd.

Dana osoba może i powinna mówić za pośrednictwem wszystkich tych elementów i wielu innych, których nie wymieniliśmy. Kobieta ma pewną naturalną skłonność do używania tej mowy i nie powinna z niej rezygnować. Ona nie może przestać wykorzystywać odwiecznego podziwu i siły, jaką kobiecie urok wywiera na mężczyznę. Wierna miłość potrzebuje tego wymiaru komunikacji od początku i zawsze, ponieważ miłość naprawdę wierna to ta, która potrafi codziennie być jak nowa.

Jak widać fizyczny aspekt komunikowania się musi być przeniknięty porozumiewaniem się na poziomie psychologicznym. Wiąże się to z aspektami emocjonalnymi i osobowościowymi (sposobem bycia). Nie chodzi tu o różne rodzaje porozumiewania się, lecz o różnorodne elementy jednej i tej samej komunikacji między małżonkami. Fizyczna obecność osoby kochanej nabiera cech oryginalności i wyjątkowości (tzn. staje się niezastąpiona, nie można jej zamienić przez nikogo) dzięki całemu ładunkowi intymności, którą tworzy życie emocjonalne danej pary i wkład osobowości każdej z dwóch osób. Posiadać intymność oznacza mieć życie wewnętrzne, zgromadzić pewną mądrość osobistą i dzielić z kimś życie: radości, smutki, niepowodzenia, pragnienia, nadzieje, itd.

W naszych czasach w społeczeństwie ma miejsce swego rodzaju eksplozja aktywności płciowej, a zarazem mało jest intymności, a w konsekwencji, mało wierności. Ten problem nie wynika z tego, że płciowość jest czymś złym, ale z tego, że komunikacja między osobami w tylu przypadkach ogranicza się do kontaktu fizycznego i dlatego jest komunikacją ułomną i niepełną.

Miłość może być przeżywana dzień po dniu jak nowa, jeśli posiada – oprócz innych spraw – pokarm, który ją odżywia i umacnia, czyli intymność. W ten sposób małżeństwo dzień po dniu staje wobec wyzwania ożywiania intymności, przede wszystkim przez utrzymywanie dialogu (o sprawach bieżących: tj. rozmowy o dzieciach, o pracy, o planach i o nowych pragnieniach, itd.) i praktykę cnoty wstydlivosti.

Jeśli intymność jest dzieleniem z kimś życia, oznacza to, że dobrze jest, aby małżonków łączyły pewne podstawowe sprawy (te najważniejsze w życiu): pewna wspólna kultura (w przeciwnym razie nie jest łatwo znaleźć wspólny język) i pewne wspólne wartości duchowe (w przeciwnym razie nie jest łatwo realizować wspólnie jeden cel życiowy). Chodzi nam tu o społeczno-kulturalny i duchowy wymiar komunikacji.

Najgłębszym aspektem komunikacji jest jej aspekt duchowy i jest on w stanie zespolić wszystkie pozostałe: „Miłość posiadająca komponent duchowy staje się transcendentna (&hellip;). Najpełniejsza miłość to ta, która ma pewne odniesienia do duchowości (&hellip;). Miłość duchowa podporządkowana jest cnotcie, co nie oznacza, że jest pozbawiona innych skłonności, takich jak płciowość, wzajemne zrozumienie pod względem psychologicznym oraz kultura. Prawdziwa miłość ludzka jest zawsze duchowa, ponieważ łączy wartości cielesne z wartościami osoby”.

/fragment książki Antoni Carol  
Hostench "Inżynieria miłości"/

